

Human VS Nature

Człowiek kontra natura, sprawa się ima chyba wszystkich na kuli ziemskiej. Ano nie zdają sobie sprawy ludziska że, w naszym codziennym życiu...

Człowiek kontra natura, sprawa się ima chyba wszystkich na kuli ziemskiej.

Ano nie zdają sobie sprawy ludziska że, w naszym codziennym życiu została zaszczepiona walka o przetrwanie w dzisiejszej społeczności.

Po pierwsze: szkolenie.



Ma na celu przygotowywać młodych ludzi do unormowanego poziomu intelektualnego osób żyjących w różnych społecznościach. Coraz więcej zadań domowych, coraz więcej przedmiotów no i coraz więcej książek do kupienia. Oczywiście jest to również sposób na nabicie sobie kabzy dla wydawców książek naukowych. W dzisiejszych czasach norma intelektualna ma, powiedzmy sobie szczerze, niewysoki poziom. Nauka w takich instytucjach jak szkoła doprowadza do ujednolicenia mas, z rocznika na rocznik, wszyscy (z założenia) są równi. Już podczas szkolenia młodych delikwentów jest wpajana walka z naturą. Nauka stara się opisać, skatalogować wszystko.

Uczymy się o ekologii, niekiedy na niektórych kierunkach uczymy się zasad przemysłu (co mówi samo przez siebie).

Po drugie: życie.



A życie to już tylko spróbowanie na własnej skórze tego cośmy się nauczyli w szkole. Szukamy pracy oddając się bogom pieniężnym. Praca w tartaku, w przemyśle, w budowlance, w biurze i wiele, wiele innych, aby mieć umożliwiony jako taki byt. Właściwie to chyba we wszystkich zawodach świata występujemy przeciw naszej matce. Tak samo ja i w codziennym życiu się nam zdarza grać nie przestrzegając zasad. Niezdrowe odżywianie, palenie papierosów, spożywanie chemii pod postacią napojów, wytwarzanie odpadów komunalnych i wiele innych.



Niektórzy pewnie zapytają dlaczego praca w biurze jest wbrew naturze? Odpowiadam, garbimy się, znajdujemy się przez większość czasu w jednej pozycji co szkodzi poprawnemu funkcjonowaniu organizmu. Praca na budowie? Niezwykle szybka eksploatacja ludzkiego organizmu, oraz zaśmiecanie środowiska.

Po trzecie i chyba najgorsze: pieniądze



Dla pieniędzy człowieka stać na BARDZO wiele. Począwszy od zwykłej walki o przetrwanie swoje i najbliższych, zarabiając i wydając pieniądze. Aż po handel obracając niebotycznymi sumami, sprzedając, kupując ziemie do której człowiek nie ma praw własności. Nie człowiek stworzył ziemię, nie człowiek na niej był pierwszy, nie człowiekowi władać wyrębem lasu dla pozyskania papieru. Człowiek stworzył religie, człowiek stworzył prawa i zasady.

Człowiek dla człowieka dyktuje zasady aby człowiekiem rządzić, aby człowieka w rydzech trzymać. Ale jest nas już na tej planecie tak wielu że niszczymy środowisko które nas otacza tylko dlatego że chcemy więcej...



"Czy ktoś w końcu ukróci pazerność ZUS stawiającego sobie kolejne pałace?"

Autor: Jahry85

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl